

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Grudnia. Rok 1862.

N^o 281

27 Listopada
9 Grudnia Rok 1862.

Wtorek.

Wschód Słońca g. 7 m. 59
Zachód „ „ 3 „ 46

Dziś, Stej Leokadij P. M. i Walerji P.
Jutro, M. MARJI P. Loretańskiej.

Przez onegdaj i wczoraj, obok Nabożeństw Roratorych od samego rana, przypadały także, jak donieśliśmy, i Odpusty. Ztąd też wszystkie prawie Świątynie PAŃSKIE, przepelniał lud Boży, otaczając zarówno Konfessjonaly jak Kazalnice i stopnie Ołtarzy.

Onegdaj, w Kościele XX. *Augustjanów*, odbyła się Uroczystość Stej BARBARY; wczoraj zaś NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. MARJI P., w czasie Summy, w oba Święta, wykonane zostały przez grono Amatorów muzyki, dzieła religijne: Msza in G. minor, kompozycji J. K. *Chwaliboga*; tegoż, na Offertorium: Modlitwa solo alto do MATKI BOZKIEJ, z towarzyszeniem chóru na głosy altowe; Duet *Mercandante*: ZDROWAŚ MARRJA, kwartet na męskie głosy, Wilhelma *Troszla*; oraz Pieśń ludowa do MATKI BOZKIEJ, kompozycji J. K. *Chwaliboga*.

Jutro, Kościół Katolicki obchodzi Uroczystość *Przeniesienia Śgo Domku MATKI BOŻEJ do Loreto*. Polacy zawsze nabożni byli do N. MARJI P. Loretańskiej. W Warszawie, w Kościele XX. *Bernardynów*, jest Kaplica Loretańska. Miasto Praga pod Warszawą, ma swoje Loreto, i dawniejszy herb Pragi, był Domek Dziewicy, przez Anioły unoszony, i na nim MATKA BOZA siedząca. Ktoby chciał obszernie powziąć wiadomości o Domku MATKI BOŻEJ, o czei Polaków do MARJI Loretańskiej, o licznych złożonych darach przez rodziny polskie w Loreto; znajdzie to wszystko dokładnie określone w dziele X. Stanisława *Ulaneckiego*, T. Ś. i O. P. D., pod nazwą *Domek Dziewicy*, które w r. b. opuściło tłocznię J. *Jaworskiego*, i wraz z drzeworytem MADONNĘ z Loreto wyobrażającym, jest do nabycia w księgarniach: XX. *Misjonarzy, Gebethnera*, i innych w Warszawie i na prowincji.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JE-GO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA Namiestnika Królestwa, Najlaskawiej pozwolił raczył, pochodzącemu z Gubernji Augustowskiej, Felixowi *Iwaszkiewiczowi*, który za przestępstwo polityczne, zesłany został w roku 1839 na osiedlenie do Syberji, z pozbawieniem wszelkich praw stanu, powrócić do Królestwa Polskiego. (Dz: Pow.)

Komissja Rządwa Spraw Wewn.: Z powodu okaza-
nia się zarazy węgrosuszu w Galicji w cyrkułe Tarnow-
skim, przyległym Królestwu Polskiemu, Komissja Rząd-
owa dla zapobieżenia wniesieniu tej zarazy do kraju
tutejszego, wydała zarządzenie polecające niewypusz-
czenie z tego cyrkułu do Królestwa Polskiego bydła
rogatego i surowych produktów zwierzęcych, oraz prze-
strzeżenie takich samych środków ostrożności, które
zaprowadzone zostały od strony Cyrkułów: Żolkiew-
skiego, Przemyskiego i Wadowickiego, i ogłoszone
były w tutęjszych pismach publicznych. a mianowicie
w Nr 230, 255 i 260 Dziennika Powszechnego. Poda-

jąc o tem do wiadomości powszechnej, Komissja Rząd-
Spraw Wew: ostrzega, iż niestosujący się do pomienio-
nych środków, pociągani będą do odpowiedzialności
Sądowej.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, uzasa-
dniając się na odezwie Cesarsko-Królewsko Jeneral-
nego Konsulatu Austrjackiego w Warszawie z dnia
21 Listopada r. b., Komissja Rządowa Spraw Wew-
nętrznich podaje do wiadomości powszechnej, że
Władze Austrjackie w Rzeszowie, Krakowie i Tarno-
wie, dla zapobieżenia wniesieniu chorób karbunkuł-
owych, pojawionych w niektórych miejscach Królestwa
Polskiego, zaprowadziły na granicy obwodów ich zar-
ządowi powierzonych, od strony Królestwa Polskiego,
środki ostrożności, zależące na niewpuszczeniu z Kró-
lestwa bydła rogatego, produktów zwierzęcych, paszy
oraz mierzwy.

Zarząd Poczty w Królestwie Polskim. — Z powodu otwo-
rzenia od dnia 4 Grudnia r. b., całej linii Drogi Żelaznej
Warszawsko-Bydgoskiej, wraz z jej komunikacją z Drogą
Żelazną Prus Wschodnich, zarządzonem zostało przewożenie
po Drodze Żelaznej z Warszawy do Bydgoszczy i na-
wzajem w oddzielnych wagonach korespondencji zwyczajnej
dwa razy na dzień, a korespondencji z pieniędzmi i posył-
kami raz na dzień, przez stację pograniczną w Alexandro-
wie, a skutkiem tego codzienny bieg poczt traktem poczt-
owym przez Kowal, Włocławek, Nieszawę do Torunia, uchyl-
onym został. Również od daty powyższej ustanowione
zostały nowe Expedycje Poczty i urządzone pomiędzy niemi
a drogą żelazną komunikacje pocztowe, jako to: 1) Otwo-
rzono Expedycją Poczty na stacji drogi żelaznej w Ostrowach
i zarazem ustanowiono odwóz poczt wózkowych codziennie
z Krośniewic do Ostrow i napowrót w odległości 7 1/2 wiorst.
2) Zaprowadzono Stacją Pocztoową we wsi Łanietach, z od-
wodami poczt wózkowych z Łaniet do Ostrow i napowrót,
codziennie w odległości 10 1/2 wiorst. — 3) Otworzono Expe-
dycją Poczty pograniczną na Stacji Drogi Żelaznej w Alexan-
drowie. — 4) Urządzono bieg poczty wózkowej z Lubienia
do Kowala i napowrót, cztery razy w tygodniu w odległości
14 1/2 wiorst; — oraz 5) Codzienny bieg poczty wózkowej
z Kowala do dworca Drogi Żelaznej pod wsią Czerniewicami
i napowrót, w odległości 5 1/2 wiorst. — 6) Trzykrotny na
tydzień bieg poczty wózkowej z Włocławka do Lipna, oraz
nawzajem w miejsce takiejże poczty, poprzednio raz na ty-
dzień kursującej. — 7) Codzienny bieg poczty wózkowej z Nie-
szawy do dworca Drogi Żelaznej pod tem miastem, miano-
wicie we wsi Wagańcu i napowrót w odległości wiorst 4. —
Nadto od dnia 4 (16) Grudnia r. b. otworzone zostaną no-
we Expedycje Pocztoowe na Stacjach Drogi Żelaznej pod
wsią Czerniewicami w bliskości Kowala i w Wagańcu pod
Nieszawą. Podając o tem do powszechnej wiadomości, Zar-
ząd Poczty w Królestwie nadmieniam, że przy wszystkich wy-
żej wymienionych pocztach wózkowych, zabierać się mogą
podróżujący za opłatą po 2 1/2 kop: od osoby na wiorstę i
za rzeczy po 1/2 kopiejki od funta za całą odległość od je-
dnej stacji do drugiej. W Expedycjach Pocztoowych w Ostro-
wach, Łanietach i Alexandrowie nowo-ustanowionych, oraz
w Czerniewicach i Wagańcu otworzyć się mających, odda-
waną być może i odbieraną wszelkiego rodzaju korespon-
dencja, tudzież przyjmując się prenumerata na gazety i pisma
tak krajowe jako i zagraniczne. — Z upoważnienia Dyrekto-
ra Poczty, za Radcę Zarządu, *Żukotyński*. — Naczelnik Od-
działu, *A. Bobiński*.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Podaje się do wiadomości powszechnej, że targi jakie przypadają w dniu 14 (26) Grudnia r. b. jako Piątkowym, a mianowicie na bydło, trzodę chlewną i konie na Pradze, oraz same konie na Muranowie, z powodu przypadającego w dniu tym drugiego Święta BÓŻEGO NARODZENIA, odbywać się będą w poprzedni Wtorek to jest w dniu 11 (23) Grudnia, a to w godzinach i miejscach zwykle do tego oznaczonych.

Jako, w rocznicę śmierci s. p. Jerzego *Orazewskiego*, b. Adjunkta Województwa Krakowskiego, odbędzie się jutro o godzinie 10 z rana Nabożeństwo żałobne w Kościele *XX. Augustjanów*; na które pozostała Żona z Dziećmi, zaprasza Przyjaciół, Kolegów i Znajomych.

Wincenty-Adam *Hlebicki-Józefowicz*, Kandydat Prawa z Uniwersytetu Kijowskiego, Podpisarz Sądu Kryminalnego Gubernji Warszawskiej, onegdaj świat ten opuścił, w 28 roku życia. W smutku pogrążeni Rodzice i Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 7 b. m., po ciężkiej i długiej chorobie, rozstała się z tym światem, Sylwia *Prądzynska*, Córka nigdy Ignacego *Prądzynskiego*, Jenerała Wojsk Polskich, i Emilji z Rutkowskich *Prądzynskiej*. Wyprowadzenie zwłok z Kościoła *XX. Dominikanów*, nastąpi jutro dnia 10 b. m. o godzinie 12tej w południe, a poprzedzi je Nabożeństwo żałobne o godz: 10tej rozpoczynając się mające; na które pogrążona w ciężkiej boleści Matka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

D. 4 b. m. zakończyła w Tucznie w W. X. Poznańskim, swe doczesne życie, Helena z Kolankiewiczów *Czajkowska*.

Dnia 28 z. m. zmarł w Stanisławowie (w Galicji), po długich i ciężkich cierpieniach, Erazm *Strzetelski*, pensjonowany Professor humanjorów, przeżywszy 75 lat poczciwego, naukom, sprawie narodowej i wykształceniu młodzieży poświęconego żywota.

Smutną otrzymaliśmy z miasta Siedlec wiadomość, iż w weszłym miesiącu, powróciwszy z wód Krynickich, zmarła Marja z Pękosławskich *Kotowska*, Żona po Nauczycielu Gimnazjum Piotrkowskiego; długo cierpiąca, pobożna, cnotliwa.

Na jutro zapowiedziane zostało w Krakowie posiedzenie spółki zdrojowisk krajowych, która nie przestaje rozwijać swych czynności, celem podniesienia wód mineralnych w kraju, dla powstrzymania ciągłych za granicę wycieczek.

Rektorem Uniwersytetu Lwowskiego, wybrano w tym roku Dra *Rulpha*, zarazem jest i Posłem do Sejmu.

Od N. J. Emeryta, złożono w Redakcji *Kurjera* złp. 120, z których połowę to jest zł: 60, przeznaczono na pogorzalców Mszczonowa, zaś drugą połowę na biednych, to jest: dla D. rs. 4 i dla J. rs. 5, które im już doreczone zostały.

Wczoraj o godzinie 5 1/2 po południu, w ogrodzie do gmachu Nr 1286 c, należącym, wynikł pożar, skutkiem którego spaliła się cała oranżerja i kwiaty w niej znajdujące się; dalszemu szerzeniu się ognia straż Ogniowaczęci 3, zapobiegła. Przyczyna pożaru niewiadoma. Właściciel podał szkody na rubli 150.

Onegdaj w obec Prezesa i Członków Rady Opiekuńczej Domu Przytułku dla Starców i Sierot Starozakonych, otwartą została przy tymże zakładzie Sala Ochrony dla dzieci przychodnich wyznania mojżeszowego, zamieszkałych w okolicy Wolskich rogatek.

Niektóre osoby dla pokrycia swoich złych zamiarów uciekają się częstokroć pod zasłonę zwyczajów, wiekami w narodzie uswięconych. W czasie Adwentu Zakonnicy różnych Klasztorów, wdzięczni za otrzymane dobrodziejstwa, roznoszą kołędę z opłatków; otóż od kilku lat i inni ludzie nie w sukni zakonnej zrobili sobie z tego chwalebego zwyczaju klasztornej wdzięczności sposób wdzierania się do mieszkań osób różnego stanu, a pod pozorem, że wysłani przez Przełożonych Zgromadzeń Zakonnych, i dla tego niepilnowani, dopuszczają się nadużyć. Wypadek takowy miał miejsce dnia 2 Grudnia przy ulicy Nowolipie, gdzie przybyło dwóch ludzi, którzy oświadczywszy, że są wysłani przez Przełożonego pobliskiego Klasztoru, wręczyli gospodyni domu paczkę opłatków; wynagrodzeni, powracając przez kuchnię, zabrali z kosza bielizny a nim to dostrzeżono, już uciekli. Racz więc P. Redaktorze! umieścić niniejszy wypadek w swoim piśmie aby zabezpieczyć publiczność od zdarzeń podobnych z nadmienieniem, że gwiazdkę z Klasztorów roznoszą tylko Zakonnicy. — X. Onufry *Osiński* Przełożony Klasztoru *XX. Karmelitów* na Lesznie.

P. Karol *Szemioth* Podporucznik, bawiący w Narwie, nadesłał do Redakcji *Kurjera*, zebrane od współtowarzyszów jego Oficerów z 4go rezerwowego bataljonu Kuporskiego pułku piechoty rsr: 13 na pogorzalców Mszczonowa.

Pomiędzy swoich akcjonariuszów Dom Rolników Kaliskich, obok zachowania kapitału zapasowego, wypłaca po 9 i pół od sta procentu i diwidendy. Domem tym kierują PP. *Jablkowski*, *Radoliński*, *Skupiński* i *Spółka*, a wypadek ich działań i korzyści, jakie zapewniają tym, którzy powierzyli im swój kapitał, jest najlepszym dowodem staranności Spółki, i pojęcia swego zadania. Takie postępowanie stwierdzając niezaprzczoną zasługę firmy, budzi nadto i to jeszcze przekonanie, że przy gorliwości a nadewszystko dobrej wierze, mogą utrzymać się u nas przedsiębiorstwa akcyjne, w które długo nie pokładano zaufania.

W Sobotnim Numerze Tygodnika *Illustrowanego*, spotykamy kilka plauszy, o których niepodobna przemilczeć. Jest to między innymi śmierć *Koryckiego*, z czasów wojen Krzyżowych; i Kościół *Parafjalny* w Szdłowcu. Pierwsze jest dziełem P. Juliusza *Kossaka*, drugie P. *Fabjańskiego*, a to tylko dodamy, że plausze tego rodzaju, w najpierwszych ilustracjach, godne by zajęły miejsce. Nik nam zapewne nie weźmie za złe, że wspomniemy tu o *Presserze Sieniawskim*, który w odbijaniu tych plausz, dał dowód znajomości sztuki drukarskiej.

Zajęcie jakie budzi Wystawa Krajowa Sztuk Pięknych w domu dawniej *Gerlacha*, zdaje się powiększać z dniem każdym. Szczególniej też odbija się to w Święta i Niedziele, gdzie pomimo zbyt niskiej opłaty, bo tylko po groszy 10 od osoby, zdarza się wpływu do kilkudziesięciu rubli. Nizkość ta ceny w dni Święteczne ma jeszcze ważną stronę moralną, wielu bowiem zamiast przepędzania chwil wolnych w innych

miejskach, udają się na wystawę, gdzie przecież zawsze jakąkolwiek odnieść mogą korzyść i nawet nauczyć się czegoś. We Francji z ruchów tego rodzaju sądzą o cywilizacji narodu, i z dumą wymieniają, że np. w Luwrze, wspaniałe jego zbiory zwiedzane bywają przez publiczność szczególnie w dni Świąteczne w liczbie 30,000 osób. Dotąd Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych liczy w nas 1800 Członków, jest wszakże nadzieja, że przy tem ogólnem zajęciu się sztuką, znacznie jeszcze powiększyć się może.

Uczeń Lubelskiego Liceum Lud: *Budziszewski*, który podczas pożaru, jak to donosiliśmy, spadł z 2go piętra, i był uderzony belką, odzyskał mowę i z wolną przychodził do zdrowia. Uratował on wówczas nie troje, jak pisaliśmy, ale 5ro dzieci starozakonnych i szkatułkę ciężką naładowaną zapewne znikłym z obiegu kruszcem. Jak dzieci tak szkatulka w popłochu były zapomniane przez właścicieli. *Budziszewski* stracił słuch na jedno ucho, które miał zalane z sikawki, gdy się wdzierał do płonącego domu. Oficer *Bolman* także już przychodzi do zdrowia. Winniśmy tu, dopełniając dawne doniesienie o pożarze, dodać, że przy zupełnym prawie wówczas braku komendy ogniowej i narzędzi, najczynniejszy może udział przy gaszeniu brali OO. *Kapucyni*, wśród których widoczna była postać wielbionego tu powszechnie Kaznodziei i Gwardjana Klasztoru Xiedza *Aniciego*.

Onegdaj opuścił Warszawę udając się za granicę dla dalszego jeszcze kształcenia się, znany Artysta P. Wojciech *Swięcki*, który i tak już jako rzeźbiarz, zyskał sobie równie wzięcie jak imię. Pewni, że nie zawiedzie naszych oczekiwania, zwłaszcza przy tak pięknym talencie i prawdziwym zamiłowaniu swej sztuki, życzymy mu wszelkich powodzeń i powrotu do kraju, który bezwątpienia pochlubi się jednym więcej w osobie jego pierwszorzędnym Artystą.

Znana aktorka Wiedeńska Panna *Gossmann*, później Baronowa *Prokiesz d'Osten*, daje teraz role gościnne w Sztutgardzie. Po drugim jej wystąpieniu, kilkadziesiąciu uczniów szkoły politechnicznej wypręglszy konie, zaciągnęli ją w powozie z teatru do hotelu. Dorożkarze tameczni wielce są zatrwożeni tem współzawodnictwem szlachetnych młodzieńców ze szkapani dorożkarskimi, w obawie, aby ich niechcieli pozabawić chleba.

Zaonegdaj w dalszem ciągnięciu 5ej klasy 100-tnej loterii klasycznej, w obec Urzędników ze strony Komisji R. P. i Skarbu delegowanych, tudzież Obywateli m. Warszawy, główniejsze wygrane, padły jak tabelka dołączająca się objaśnia.

W skutek otwarcia kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, listy i gazety Warszawskie, przychodzą do Poznania od d. 5b. m. o 6 godzin wcześniej. Dotychczas przywoził je pociąg Wrocławski, na Sosnowice i Katowice, około południa; teraz zaś przywozi pociąg Bydgoski o w pół do 7ej z rana.

Oczekiwane transporta perfumerji oraz różnych potrzeb toaletowych, już nadeszły z Paryża i z Londynu do Zakładu Fryzjerskiego *Sniechowskiego* i Syna, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

P. Redaktorze!— W tych dniach do jednego z Paniczów, przyszła sąsiednia właścicielka Magazynu, o zmianę 25 rubli, lecz ten pomimo jej niedostatku i

prośb, niechciał jej ani grosza za zmianę ustąpić, tylko potracił sobie pięć groszy od rubla. Właścicielka magazynu tak samo chciała potraćić kupującej u niej osobie, i powołała się na owego Pana, ale kupująca nie chciała dać wiary, ażeby ażjoterstwo aż do tej wdarło się klasy. Na nieszczęście, przekonawszy się osobiście, prosi cię P. Redaktorze, o zamieszczenie tych kilku słówek, a może one oddziałają na młodzieńca, który pierwsze swe kroki na świecie mógłby skazać z kolei lichwiarskim czynem. — **

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 29go Listop.*: — Xiążę *Chrystjan* Duński i Xieźniczka *Alexandra*, wyjechali we Czwartek wieczór z Windsoru do Dover, zkąd odpłynęli na łąd stały. Przeprowadzali ich do dworca kolei żelaznej Xiążęta *Leopold* i *Ludwik* Hescy, oraz Pułkownik *Seymour*. — *Gazette* donosi, że Xiążę Walji skompletował już swój dwór przez mianowanie wszystkich należących do niego Urzędników. — Dziś w cyrkule Westende odbył się meeting na korzyść biednych robotników w Lancashire; przyczem zebrano natychmiast składki 1,200 fst. — Wiadomość podana przez *Monitora* Paryżkiego o nowym zamachu w Japonji na rezydentów angielskich, wywołała w Londynie powszechne oburzenie. *Times* oświadcza, że podobna zniewaga nie powinna ująć bezkarnie. Przypomina on, że Xiążęta feudalni Japońscy, pewien rodzaj rozbójników podobnych do dawniejszych Baronów Nadreńskich, są jedyną przeszkodą, z jaką Anglikom przychodzi jeszcze walczyć w tym kraju. Gdybyśmy mogli, mówi pomieniony dziennik, wymóżyć ukaranie publiczne i uroczyste owego zbrodniarza, który nakazał to morderstwo, wówczas bezpieczeństwo nasze w Japonji wieleby na tem zyskało. Jeśli potrzeba dla bezpieczeństwa Japonji i naszego własnego, obalić potęgę tych Xiążąt-rozbójników, należy tego dokonać. Japończycy są ludem roztropnym, i niezawodnie przy malej zachęcie ze strony Europeczyków, sami to uskutecznią.

Londyn, 1 Grud.: — Tegoroczne Listopadowe posiedzenie centralnego sądu kryminalnego w Londynie, zostanie pamiętnem w rocznikach prawodawstwa karnego. Sądono 27 osób oskarżonych o gwałtowne napady i grabież na ulicach Londynu, a 24 z nich skazano na kary. Prawie wszystkie zbrodnie dawały dowód istnienia uorganizowanej zmywy, do której należały i inne osoby oprócz obwinionych. W wielu wypadkach życie zrabowanych było narażone, a zbrodniarze przy przesłuchiowaniu okazywali zadziwiającą bezczelność i zatwardziałość. 16tu ze skazanych, byli to dawniejsi przestępcy, którym część kary więzienia darowano zupełnie lub udzielono tak zwany urlop, który cofany bywa w razie nagannego postępowania. — Kardynał *Wiseman* wydał list Pasterski wzywający Katolików swej Archi-Dycezcji do wspierania hojnego biednych robotników z Lancashire. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 1 Grud.*: — Jenerał *Forey*, depeszą datowaną 25 Paźdz: z Orizaba doniósł, że przybył tam nareszcie przez popsute deszczem drogi. *Monitor* podaje zarazem z tej depeszy wiadomość, że Jenerał zaraz w dniu swego przybycia, odbył przegląd wojsk, których stan zdrowia jest zadowalający, i zajął

się bezzwłocznie uorganizowaniem posiłkowego korpusu Meksykańskiego. Brygada Jenerała *Berthier*, licząca 5,000 ludzi udała się z Vera-Cruz do Jalapa, i zajęła 1 Listopada Puente National. W Vera-Cruz 26 i 27 Październik, panowała silna burza. — Zamówione w New-York muły, wozy i zapasy mąki dla wyprawy Meksykańskiej; wyprawione zostały ztamtąd do Vera-Cruz d. 12 Listopada. — Administracja wojenna pozawierała nowe kontrakty o dostawę żywności dla korpusu ekspedycyjnego, na termin dwu-letni. — Krąży wieść, iż część korpusu Jenerała *Forey*, ma wykonać wyprawę do Sonora. Francja chce podobno przekończyć się o istnieniu kopalń złota w tej okolicy, i dla tego doda kilku Inżynierów do wyprawy. — *Moniteur de la Flotte*, podaje bliższe szczegóły o skonię Amerykanina *Ward*, który poległ w bitwie przeciw Taipingom, pod Ningpo. Miał on stopień Jenerała w wojsku Chińskim. Taipingowie, którzy zrobili wycieczkę z Tse-Hea odparci zostali przez legję *Warda*, oraz kanonjerki *Confucius* i *Hardy*. Kiedy jednak *Ward* z lunetą w ręku śledził poruszenia nieprzyjaciela, otrzymał postrzał z karabina w brzuch. Zmarł on dnia następnego na pokładzie statku *Hardy*, zostawiwszy majątku do 300,000 dolarów. Następca jego w dowództwie wojsk chińskich jeszcze nie został mianowany. (Patrie).

WŁOCHY. — Na posiedzeniu Turyńskiej Izby deputowanych 28go z. m. P. *Castomediano* odczytał telegram, donoszący, że pewne małe miasteczko Neapolitańskie, zostało napadnięte przez 100 bandytów, którzy dopuścili się tam okrucieństw. P. *Ratazzi*, do doniesienia tego dodał, że władze miejscowe były w porozumieniu z bandytami, i że z tego powodu usunięte zostały. Na wniosek tegoż Ministra, Izba mianowała Komisję celem przejrzania raportu Jenerała *Lamarmora*, dotyczącego bandytyzmu. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

W Paryżu, dnia 7 b. m. otrzymano już telegram z Aten, 5go datowany, a donoszący o rozpoczęciu się wyborów. 2,500 głosów padło już na *Xięcia Alfreda*, i wybór jego za zapewniony uważać należy. — Tymczasowy Rząd Grecki zaciągnął pożyczkę w kwocie 5,000,000 drachm. — Cesarz *Napoleon* powrócił z Compiegne dnia 6 b. m. do Tuilerjów, gdzie miało miejsce świetne przyjęcie. Następnego dnia odbyła się inauguracja bulwaru *Xięcia Eugenjusza*.

Z depesz otrzymanych z Turynu pod datą 7go b. m. wnosić można, że przesilenie ministerjalne jest na ukończeniu. Prawie nie ulega wątpliwości, że Gabinet jest ułożony, i że idzie tylko o rozdzielenie wydziałów. Członkami tego Gabinetu są: *Pasolini, Farini, Minghetti, Peruzzi, Cassinis, Menabrea i Petitti*. Król opierał się wstąpieniu P. *Peruzzi* do Gabinetu, ale prawdopodobnie ustąpił.

Korrespondencje z Aten z dnia 2go b. m. potwierdzają wiadomość telegraficzną, iż wybór Króla ma nastąpić przez głosowanie powszechne. Francja doręczyła rządowi tymczasowemu noty dotyczące znaczenia protokółu z 1830 r. Anglja dotychczas jeszcze te-

go nie uskutečniła. — Korteżom Hiszpańskim przedstawione zostały przez rząd projekta do praw o prasie oraz o niezgodnościach pewnych urzędów ze stanowiskiem deputowanego.

DONIESIENIA.

Nr 4,848, **Piąta Część** 5ej klasy, na Żytnera zapisana, należąca do Abrama Zamel, zagubioną została. Łaskawy Znalazca raczy złożyć do Kantoru Ignacego Koral, albo oddać Abramowi Zamel pod Nr 1026, za przyzwoitą nagrodą.

Dnia 7 Grudnia, zgubioną została **Książka** Sznurowa, poświęcona przez Wileński Konsystorz, z numerem i pieczęcią, wydana na imię Obywatelki Houwaltowej, upoważniająca do zbierania ofiar na odnawiający się Kościół w parafji Mejszagolskiej. Łaskawy Znalazca zechce oddać do Redakcji Kurjera Warszawskiego za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.



Potrzeby jest **Kucharz** na wieś, kilka mil od Warszawy odległej, z dobrymi świadectwami i praktyką zalecony, za roczne wynagrodzenie rs. 90; ma zgłosić się jak najspieszniej do Drukarni Kurjera i adres zostawić. — Również jest potrzebna **Panna** Służąca, umiejąca ubierać, pięknie czyścić, szyć i inne roboty kobiece, posiadająca dobre świadectwa. Adres swój zostawi w Drukarni Kurjera.

MANDARYNKI

Pomarańcze zupełnie słodkie, z cienką skórką, otrzymał z **Palermo**, niemniej **JABŁKA** Tyrolskie i wszelkie gatunki **BAKAŁJI** świeżych, **Handel Józefa Höhr**, w Gmachu Teatralnym.



Jest do sprzedania, albo do wypuszczenia w wieczystą dzierżawę **Młyn Wodny** o 3ch gankach, na rzece Świder, pod miastem Ławicem, w Okręgu Siennickim, w odległości smil od Warszawy, nad szosą położony, wraz ze stawem rybnym kilka włók rozległości mającym, z zabudowaniami i gruntami do tego należącymi, dla dostatku wody i dogodnej miejscowości, oprócz młyna, inna fabryka jeszcze zaprowadzoną być może. Wiadomość bliższa na miejscu przez Mińsk, Siennicę, u Właściciela dóbr Wielgolas.

ZAPALKI CHEMICZNE z siarką i bez siarką, w różnych gatunkach i rodzajach, jako to: **Cedrowe, Salonowe, Woskowe**, jako też wiele innych zupełnie nowych do cygar i fajek, zapalających się na wietrze; także rozmaite **PUSZKI** metalowe i skórzane, jak również **Maszynki** do wzniesienia ognia. Wszystko to sprzedaje się po niepraktykowanie dotąd niskiej cenie, od której Handlującym odstępuje się jeszcze rabat. Z czem poleca się nowo otworzony Skład Wyrobów Chemicznych A. Chłopeckiego przy ulicy Czystej pod Nr 638.

SALOPA

Elkami podbita, z Tumakowym kołnierzem, i **Algierka** także z Elkami, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 600, w Cukierni Vincentego i Spółka.

Zaonegdaj w południe zimna stopni 5. Onegdaj z rana zimna stopni 9, w południe zimna stopni 11. Wczoraj z rana zimna stopni 10, w południe zimna stopni 10. Dziś rano zimna st: 12.

Onegdaj rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11. Wczoraj rano stóp 1 cali 11. Dziś rano stóp 1 cali 10. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Damy i Huzary* — *Łobzowanie*.

Do dzisiejszego Nru Kurjera Warsz. dołącza się prospekt na pismo tygodniowe **Przegląd Katolicki**.

Przyjechali do Warszawy.

Bogdański Gustaw Obyw: z Małej Wsi nr 625; Chojnowski Wojc: Ob: z Chruszcic nr 167; Turski Anastazy Ob: z Sulmierzyc nr 613.

Wyjechali: Xiądz Fijałkowski Stan: Pleban do Kowala; Rybiński Jan Ob: do Potoku Złotege; Wolf Karol Ob: do Cielądza.

Przyjechali koleją żelazną: Kurzeniecyci Gust: i Wiktor Ob: z Drezna nr 601; Uzłowski Marek Ob: z Krakowa nr 476.

Wyjechali koleją żelazną: Stoczkiewicz And: Ob: do Krakowa; Malczewski Zyg: Ob: do Bydgoszczy;

DONIESIENIA.

W zakładzie gimnastycznym i szermierstwa, pod dyrekcją Th: *Matthes* i St: *Majewskiego*, na Sewerynowie, nauka gimnastyki pedagogicznej i sztuki szermierskiej, rozpoczyna się od godz: 9tej z rana, i ma miejsce do godz: 10tej wieczorem. Gimnastyka higieniczna, zastosowana do leczenia niektórych chorób chronicznych, praktykuje się według wskazań WW. Lekarzy, codziennie, stosownie do życzenia interesentów. Szermierstwo, stosownie do życzenia interesentów. Szermierstwo sieczne, układu P. St: *Majewskiego*, podzielone na 4ry kursa, wyszło już z druku. Amatorowie szermierstwa mogą je nabyć w wyżej wskazanem miejscu.

FABRYKA PIECÓW PORCELANOWYCH

i Kominków Salonowych,

w Kaźmierzowie pod Kałuszynem.

Poleca się WW. Budowniczym, Właścicielom Domów i Obywatelom Ziemi, swojemi wyrobami, które kilkoletniem doświadczeniem do wysokiego stopnia doskonałości doprowadziła; w szczególności zaś zwraca uwagę znawców na usunięcie pęknięć polewy, haarysami zwanych, a tak bardzo kafe szpecących. Ceny stałe w stosunku 7/2 Kopiejek, czyli Groszy 15, za kwadratkę środkowy.

Fabryka podejmuje się stawiania Pieców, własną Czeladzią, po cenie rzeczywistego kosztu, ręcząc za dobroć roboty.

Przy zawieraniu kontraktów **żadnych zaliczeń nie żąda.**

Zamówienia przyjmują się w Warszawie:

- U P. D. Rosenblum, Nr 471a, dom Aszerta;
- „ J. Funka, ulica Żabia, dom Löwenberga;
- „ Wejgel et Menzel, ulica Krakow-Przedmieście, dom dawniej Mokronowskich; i
- „ Edwarda Kellermann, w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej;

oraz w samej Fabryce, pod Adressem na początku położonym.

MĘCZYŻNA w wieku średnim, który kończył nauki w Uniwersytecie i zna gruntownie języki: Ojczysty Polski, Łaciński i Rossyjski, posiada także Francuzki, Niemiecki i trochę Włoskiego, mając codziennie kilka godzin wolnego czasu, życzy udzielać na godziny lekcje języków Łacińskiego lub Rossyjskiego, albo też zająć się korepetycjami dla Uczniów do klas chodzących, z przedmiotów wykładanych w Gimnazjach, za wynagrodzenie umiarkowane. — Bliższą o nim wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1314 (68), u Państwa Bertel. Każdodziennie od godz: 8-do 12-i od 2 do 7 po południu.

FUTRO SZOPY, z powodu naglących okoliczności, jest do sprzedania ze stratą. Wiadomość w domu *XX. Karmelitów* na Krakow-Przedmieściu, na 2giem piętrze, u Wznej *Bobrowskiej*.

PRAKTYKANT

Gospodarstwa Wiejskiego, któryby ukończył 4 klasy, może znaleźć umieszczenie w gospodarstwie znacznem w bliskości Warszawy. Adres udzieli Skład Materjałów Pismiennych Wgo Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 614.

CENNIK SZKŁA TAFLOWEGO

w całych skrzyniach po 10 kóp hutniczych, i w pół-skrzyniach po 5 kóp hutniczych zapakowanego, wyrabianego w Fabryce mojej **Kryształów i Szkła Czechy** pod **Garwolinem**, w Gubernji Lubelskiej położonej, na miejscu w Fabryce, oraz w Składzie w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 477 lit: A.

Ilość szyb na jedną kopę hutniczą	Oszerszość		Pojedyncze Tafle			
	Wyso-kość szyb	Szerokość szyb	Nr 1		Nr 2	
			wypada kopa hutnicza			
			Złp. 14		Złp. 10 gr: 15	
			wypada jedna szyba			
	Całe polskie		Złp.	gr:	Złp.	gr:
1	40	30	14	—	10	15
1 1/2	36	29	9	10	7	—
2	34	28	7	—	5	7 1/2
3	32	26	4	20	3	15
4	30	25	3	15	2	18 3/4
5	28	23	2	24	2	3
6	26	22	2	10	1	22 1/2
7	25	20	2	—	1	15
8	24	19	1	22 1/2	1	9 3/8
9	22	18	1	16 2/3	1	5
10	20	17	1	12	1	1 1/2
12	18	16	1	5	—	26 1/4
14	17	15	1	—	—	22 1/2
16	16	13	—	26 1/4	—	19 11/16
18	15	12	—	23 1/3	—	17 1/2
20	14	12	—	21	—	15 3/4
30	12	10	—	14	—	10 1/2
40	11	9	—	10 1/2	—	7 1/8
50	10	8	—	8 2/3	—	6 1/10
60	9	7	—	7	—	5 1/4

Oprócz tego, wyrabiają się w Fabryce mojej Szyby różnokolorowe, Szyby karbowane, jako też Szyby deite białe, te ostatnie aż do wysokości blisko 60 cali, a szersokości 35 cali, które jedynie na szczególne zamówienia i obstalunki, grubości pojedynczej, półtoracznej lub dubeltowej, po cenach do ich rozmiaru i grubości umiarkowanie zastosowanych, dostarczane być mogą.

Dachówki szklane, stosownie do ich grubości i wielkości, od 1 Złp. do Złp. 2 za sztukę.

Za skrzynie do zapakowania szkła użyte, oddzielnie się rachuje, lecz na koszt oddawcy odesłane, po cenie zarachowanej napowrót przyjmowane będą.

Listowne obstalunki wprost do Fabryki mojej Czechy, lub też do powyższego Składu uczynione, z wszelką punktualnością wykonane zostaną.

Fabryka Szkła Czechy, dnia 15 Listopada 1862 r.

Ignacy Hordliczka.

Cena Cukru, Mączki i Faryny,

znacznie niższą została.

Także sprzedają się

CEBULE KWIATOWE

po niżonych cenach, w Składzie Nasion i Cukru Dra Fr: Betzholda, przy ulicy Senatorskiej, obok Resursy Kupieckiej.

Zarząd Naczelnika Artylerji w Królestwie Polskiem.—Wzywa życzących podjąć się przewózki ciężarów, należących do Artylerji z Cytadeli Aleksandrowskiej w Warszawie, Nowogioegiewska, Brześcia-Litewskiego, Iwangoroda, Zamościa i z Arsenалу Okręgu Zachodniego, znajdujących się w Warszawie, z Zamościa, tylko suchym ładem, a z innych miejsc, suchym ładem i wodą, w przeciągu 1863 roku. Licytacja 17 (29) Grudnia r. b., a przetarg 21 Grudnia (2 Stycznia) 186²/₃ r. będą odbywać się od godziny 10ej rano w Warszawie, w Kancellarji Zachodniego Okręgu Arsenalu. Zostawia się do woli targować się na przewózki albo suchym ładem, albo też wodą, z niektórych miejsc, albo też z jednego tylko, ale przy cenach jednakowych; pierwszeństwo przedstawienia do entrepryzy otrzyma ten, kto przyjmie przewózkę z więcej miejsc. Licytacje oznaczają się ustne, z pozwoleniem jednakże podawania i przysyłki zapieczętowanych deklaracji, z kaucjami ustanowionemi, nie później 10ej godziny przed południem w dniach naznaczonych do licytacji i przetargów, na zasadzie praw wymienionych w 2m Artykule 3go Rozdziału 1ej Xięgi, 4ej Części Wojskowych ustanowionych Praw. Ceny powinny być ogłoszone punktualnie: za przewózki suchym ładem z każdego nazwanego miejsca od puda na 100 werst: a) na zwyczajajch konajch furmankach, b) na wołowych furmankach, c) na terminowych furmankach, osobna po szosie i osobna po zwyczajnej drodze, i na przewózki wodą od puda za całą przestrzeń: z Warszawy do Iwangoroda, do Nowogioegiewska, do Brześcia Litewskiego, do Kijowa i do Kremieńczuga z Iwangoroda, do Warszawy, do Nowogioegiewska, do Brześcia-Litewskiego, do Kijowa i do Kremieńczuga; z Nowogioegiewska do Warszawy, do Iwangoroda, do Brześcia Litewskiego, do Kijowa i do Kremieńczuga; i z Brześcia-Litewskiego do Iwangoroda, do Warszawy, do Nowogioegiewska, do Kijowa i do Kremieńczuga. Przy ogłoszeniu cen drobne kopiejkowe ułamki oznaczać tylko następujące: ³/₄, ¹/₂, ¹/₄, bez mniejszego rozdzielenia. Na kopercie, w której będzie zapieczętowana deklaracja, powinien być adres następujący: „W Warszawie, do Zachodniego Okręgowego Arsenalu, deklaracja do licytacji, na przewózki ciężarów, naznaczonej o godzinie 10ej rano 17 (29) Grudnia i 21 Grudnia (2 Stycznia) 186²/₃ roku.“—Kaucję do licytacji należy przylżyć przy postanowionej deklaracji na przewózki suchym ładem z Warszawskiej Aleksandryjskiej Cytadeli rs. 800, z Nowogioegiewska rs. 800, z Brześcia-Litewskiego rs. 800, z Iwangoroda rs. 600, z Zamościa rs. 600; i z Zachodniego Okręgowego Arsenalu rs. 1,000, w ogóle Rs. 4,600; a na przewózki wodą z Warszawskiej-Aleksandryjskiej Cytadeli rs. 700, z Nowogioegiewska rs. 700, z Brześcia-Litewskiego rs. 700, z Iwangorodu rs. 500 i z Zachodniego Okręgowego Arsenalu rs. 900, w ogóle Rs. trzy tysiące pięćset. Dniem przed licytacją i do godziny 10ej rano w dni samych targów kaucje będą się przyjmować tylko gotowemi pieniędzmi i mającemi kurs na równi z kredytowemi biletami ustanowionemi, kaucji w dokumentach na ruchome i nieruchome majątki, powinny być przedstawiane wcześniej, żeby do licytacji można było rozpoznać ich wartość. Do obowiązków entreprenera należy przewózka ciężarów tylko w tym razie, kiedy po danym przez Naczelnika Artylerji w Królestwie Polskiem poleceniu, naznaczono w jedne miejsce: suchym ładem 2,000, a wodą 4,000 i mniej pudów, wysyłanie więcej nad te liczby, wychodzi z porządku działania rocznego entreprenera i uskutecznia się albo z licytacji, albo innym sposobem, przyczem, jeżeliby entrepreneur samowolnie zgłosił się, wypełnić przewózkę po cenach takichże, które będą ustanowione na nowo, to on otrzyma pierwszeństwo przed drugimi, przyjąwszy na siebie te przewózki, nie wchodzące w obręb działania rocznego entreprenera (nie wyłączając i samego entreprenera), powinien przedstawić na kaucję 10 procentów od tej summy, jaka jemu się należy za wykonanie przyjętej przez niego przewózki, nakładając ciężary na furmanki i statki, a także zdejmować z furmank i statków po dostawieniu ciężarów na miejsce gdzie są Artyleryjskie Komendy, entrepreneur nie obowiązany, a tylko gdzie nie będzie Wojskowych Artyleryjskich Komend, tam entrepreneur obowiązany jest nakładać i wykladać ciężary swojemi własnymi środkami, szczegółowe zaś warunki,

na zasadzie których powinny być uskutecznia przewózki, można przejrzeć i spisywać z onych kópii każdodziennie oprócz dni Świątecznych i Niedzielných, w Kancellarji Zachodniego Okręgowego Arsenalu. Nikt z pretendujących przyjąć na siebie entrepryżę, nie powinien podawać na licytacji ze swojej strony warunków nierównych w czemkolwiek z ogłoszonymi, jeżeli że konkurenci znajdują te ostatnie warunki w czemkolwiek dla siebie niedogodnemi, to mogą przedstawiać swoje zdania zawczasu Naczelnikowi Artylerji w Królestwie Polskiem, z takim wyrachowaniem czasu, żeby można było znaleźć zapytanie o decyzji Władzy i w swój czas do początku licytacji poprawić warunki, jeżeli uwagi czynione uznają się wcale nieprzeciwne zasadom prawa i nie są uszczerbkiem dla Skarbu. Na godzinę naznaczoną na licytację, do sali gdzie będzie się takowa odbywać, przystęp mają tylko te osoby, które w swoim czasie przedstawiają kaucję i podpiszą warunki, po ukończeniu ostatniej licytacji, żadne nowe podania nie będą przyjęte.—Naczelnik Artylerji, Jenerał-Lejtnant, **Szwarc.** — Za Starszego Adjutanta, Porucznik, **Lawrow.**

FABRYKA CZOKOLADY,
 pod firmą **E. WEDEL Syn,**
 przy ulicy Miodowej Nr 484,
 wyrabianej za pomocą pary i patentowanej Maszyny
 z granitowemi wałcami,
 wynalazku **P. Herman w Paryżu.**

Poleca się Szanownej Publiczności z rozmaitemi gatunkami najdelikatniejszej **CZOKOLADY** na sposób francuzki wyrabianej, oddając takową pod łaskawe rozpoznanie. — Nieustanna sprzedaż i pokup tych fabrykatów moich, postawiły mnie w możności służenia Szanownej Publiczności zawsze tylko taką Czekoladą, która zupełną świeżość i nieulotniony aromat w sobie zatrzymuje. Przez wielką rozmaitość ciągle dobrze asortowanego Składu wyrobów tych, jestem też w stanie każdemu podług życzenia nimi usłużyć. Ceny ich są o ile może być umiarkowane, mianowicie funt od Żłp. 2¹/₂ do su, od których Nabywcom na sprzedaż, odstępuje się 10 procent. Oprócz tego, Szanowni Kupujący, raczą zwrócić swą łaskawą uwagę na wyrabiane przezemnie nadzwyczaj delikatne Czekolady deserowe, z najdelikatniejszego Caracas Cacao, jako to: Chocolat des Dames, Chocolat Napolitaine, Chocolat Voyage, Chocolat Praline (Espagnole).

PRALINY FRANCUZKIE

napełnione, jako to: likworem wanilowym, fondant z kawą, herbatą, ananase m i fleure d'Orange, funt po Żłp. 6, jako też na bardzo delikatne **Pastyłki** czekoladowe w 4ch gatunkach z wanilią i bez wanili, funt po Żłp. 3, 4 i 5, przytem wyrabia się **Herbata** z Cacao w paczkach ¹/₁, ¹/₂ i ¹/₄ funtowych, funt po Żłp. 1, która z dodaniem cokolwiek mleka i cukru, jest bardzo przyjemną i pożywną, od rozpalającej kawy daleko łagodniejszą i pożyteczniejszą, mogącą służyć niezawodnie za lekki i zdrowy posiłek ranny dla osób podeszłych w wieku, osłabionych na nerwach, cierpiących na piersi i wszystkich słabowitych.

NB. Polecam się z codzieln świeżemi nowemu rodzajowi **Karmelkami** czekoladowemi (a la Creme), funt po Żłp. 5.

Komora Celna Granica, ogłasza niniejszem, że w d. 17 (29) Grudnia r. b., od godz: 11tej przed południem, w miejscu jej czynności, sprzedawane będą przez publiczną licytację różne sk.nifskowane towary, oszacowane na rsr. 700.— Dyrektor, **Nabel.**— P. o. Sekretarza, **Szołowski.**

Majątek ziemski, w bliskości Warszawy położony, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób obcych. Wiadomość u Alexandra Pawłowskiego Patrona, przy ulicy Miodowej pod Nr 486 B.

Rząd Gubernjalny Warszawski. — Z rozkazu J. C. W. Wielkiego Xięcia Namiestnika Królestwa, objawionego przez reskrypt Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych za Nr 2404/30879, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b. o godzinie 10ej z rana, rozpoczyna się w Biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego licytacje in plus, na sprzedaż pewnymi partjami butów rekrutkich, pozostałych z odwołanego w roku 1856 poboru wojskowego; cena za każdą parę oznacza się na kop: sr: 45, a to przez opieczetowane deklaracje, a następnie głośno pomiędzy deklarantami licytowanymi: a) Pierwsza partja wystawionych na sprzedaż butów, obejmować będzie par 400; druga partja również par 400; c) trzecia partja obejmować będzie par 570. Mający chęć kupna jakowej partji butów, winien złożyć podług wzoru zamieszczzonego, opieczetowaną deklarację, bez najmniejszych przekreśleń, skrobań lub poprawek, a to pod nieważnością onej z wyłączeniem na teże, do kupna której partji butów chce przystąpić do licytacji. — Vadia do licytacji oznaczają się następujące: do partji pierwszej rs. 50, do partji drugiej rs. 50, do partji trzeciej rs. 75; nie wzbrania się wszakże jednej i teże samej osobie przystąpić do dwóch lub trzech licytacji, lecz deklaracje na każdą oddzielnie winny być złożone i vadia dołączone. — Deklaracje winny być spisane na stęplu ceny kop: 15. — Po ukończeniu pierwszej licytacji nastąpi druga, a po drugiej ostatnia; licytacje zaś głośno rozpoczynać się będą od cen jakie okażą się w deklaracjach najkorzystniejsze dla Skarbu, które winny być wyższe od cen powyższych na kop: 45 oznaczonej. — Warunki do tych licytacji, każdodziennie oprócz świąt przejrane być mogą w godzinach biurowych w Wydziale Wojskowym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia z dnia N. podaje niniejszą deklarację, że chcę zakupić partję N. butów N., pozostałych z odwołanego poboru w roku 1856. poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym, dobrze przezemnie jako odczytane zrozumiałym; vadium w ilości sr. N. (wypisać wyraźnie) składam, którą w razie nieutrzymania się przy licytacji, o zwrot takowej upraszam. Stałe moje zamieszkanie w domu pod Nr N., pisałem dnia N. miesiąca N. roku 1862. — (podpisać imię i nazwisko).

W Warszawie dnia 18 Października (30 Listopada) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Rada Tajny, **Laszczyński.**

Naczelnik Kancelarji, **Świętochowski.**

LEWEK STERLING.

utrzymujący Skład Drzewa na placu Zolborzu, obok Zdroju pod Cytadellą i obok Łaźni Wojskowej, gdzie dostać można DRZEWA OLSZOWEGO suchego, sażeń miary 3 łok; kubicznych z ostawą na miejsce, rs. 11. Sprzedający będzie codzień przy drzewie od godziny 9tej z rana do wieczora, lub w domu przy rogu ulicy Konwiktorskiej i Zakroczymskiej pod Nr 1855 b, w Szyнку, oprócz Soboty.

Dra Harries Patent-Rolls. — Znany pod tym nazwaniem środek lekarski, upowszechniony już zupełnie w Anglii i Francji, a zastosowywany przeciw bólom zębów, reumatycznym bólom głowy i uszu, używający się zaś tylko zewnętrznie, a tem samem nie przedstawiający jak tylko dobrą stronę tego wynalazku, w przejeździe moim przez miasto tutaj, złożyłem na skład w Aptecę P. Sokołowskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 480. Szczegółowa instrukcja zastosowania tego środka, dołącza się przy każdym ruloniku. — **Dr Harries.**

**ZAKŁAD LECZENIA WODĄ,
Doktora Pinoff w Wrocławiu.**

PENSJONAT dla cierpiących na nerwy i dla chorych na umyśle.

— Ktoby życzył wziąć w dzierżawę **MAJATEK**, w Powiecie Wileńskim, składający się z 438 dziesięcin ziemi ornej z łąkami, rozdzielony na dwa oddzielne folwarki—położony o mil 10 od Wilna, 4 od Kolei Żelaznej, a 2 mile od miasteczka targowego, raczy zgłosić się dla powzięcia informacji do Rejenta Michała Gawrońskiego, mieszkającego w mieście Wilnie w domu własnym.

Magistrat Miasta Gubernjalnego Lublina.

— Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b., jako w 3cim terminie, w czasie od godziny 10ej do 12ej z rana, w sali posiedzeń Magistratu Miasta Lublina, odbywać się będzie przez opieczetowane deklaracje licytacja in plus na jednoroczne pro 1863 wydzierżawienie dochodu czopowego miejskiego i akcyzy od wina, a to od summy rs. 12,137 rocznie.

Deklaracje podług poniższego wzoru, składane być mają w sali Magistratu, w dniu licytacji do godziny 12ej w południe, później składane przyjęte nie będą, o godzinie zaś 3ej po południu tego samego dnia na posiedzeniu Magistratu publicznie otwarte, i rezultat z nich ogłoszony zostanie, po czem odbędzie się między obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, zaraz dalsza głośnie licytacja in plus od summy jaka najwyżej zadeklarowana okaże się, i dla tego konkurenci podający deklaracje obowiązani stawić się w oznaczonym terminie na miejscu licytacji, bądź osobiście, bądź przez plenipotentów urzędowym pełnomocnictwem opatrzonych.

Warunki licytacyjne i kontraktowe, przejrane być mogą w Biurze Magistratu Miasta Lublina, każdego dnia prócz świąt w godzinach biurowych. Pomiędzy warunkami głośniejsze są:

- a) Że utrzymującemu się przy dzierżawie, wolno będzie założyć i utrzymywać skład hurtowy trunków krajowych—i
- b) Że po zamknięciu protokołu licytacyjnego, żadne deklaracje przyjęte nie będą.

Deklaracje pod nieważnością podług poniższego wzoru powinny być pisane wyraźnie i jasno, nie powinny mieć żadnych przekreśleń, ani zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, bez poprawek; wszelkie liczby powinny być pisane literami i podpisane własnoręcznie.

Vadium do tej licytacji złożone ma być w kwocie rs. 1214 gotowizną lub papierami publicznymi na kaucję przyjmowanymi, które może być złożone w którejbydz Kassic Miejskiej, Kassic Powiatowej lub Gubernjalnej, albo w Banku Polskim; kwit zaś oryginalny z złożenia vadium, do deklaracji dołączyć należy.

Wreszeie na kopercie deklaracji oprócz adresu do Magistratu Miasta Lublina domieszczane być powinny wyrazy: „Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu czopowego w mieście Lublinie.”

Wzór do deklaracji

W skutku ogłoszenia Magistratu miasta Lublina z dnia 6 (18) Listopada 1862 roku Nr 14,067, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąć w dzierżawę na rok jeden od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dochód czopowego miejskiego w mieście Lublinie, za sumę rs. (tu wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i kontraktowych objętych; zaświadczenie kassy (tu wypisać jakiej kassy) na złożenie w niej vadium rs. 1214 wynoszące dołączam (albo jeżeli dołączone będzie vadium w gotowiznie do deklaracji napisanej vadium w gotowiznie rs. tysiąc dwieście czternaście do deklaracji dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o którego w razie nieutrzymania się odesłanie na pocztę (tu wypisać gdzie) na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

W Lublinie dnia 6 (18) Listopada 1862 roku.

Prezydent, **L. Wroncki.**

Radny Sekretarz, **Płiszczyński.**

Dom Komissowy Ziemiański, przy ulicy Biełańskiej Nr 611. — Zawiadamia JJWW. Obywateli, chcących sprzedać swe Majątki lub wydzierżawić, aby raczyli nadesłać anszlagi z szczegółowym opisem i z jakim inwentarzem, lub bez, gdyż zgłaszają się liczni konkurenci. — Tamże są zlecenia do sprzedaży Dóbr większych i mniejszych po różnych cenach i w różnych okolicach Królestwa. Propinacja korzystna, przy trakcie bitym, w bliskości Warszawy, do wydzierżawienia lub zamianę na Kolonję, albo Dom w Warszawie z dopłatą, pod korzystnymi warunkami. Tamże potrzebni są: Ogrodnicy, Stelmachy, Kowale, Gospodyni wiejska i Subjekt do Handlu towarów kolonialnych, z dobrą konduitą. — **Lutostański i Spółka.**

W pięknej okolicy, 4 wiorsty od Kielc, przy szosie, jest do sprzedania w każdym czasie z powodu wyjazdu, **KOLONJA**, mająca 10 morg 100 pretów gruntu, w większej połowie pszennego, wraz z domem mieszkalnym, obszerną stodołą, oborą, stajnią, chlewem, piwnicą murowaną osobno i ogrodem fruktowym, za Rs. 800, może być sprzedana z inwentarzem. — Blizsza wiadomość w Kielcach, w Restauracji P. Haspman, a w Warszawie pod Nr 2434 przy ulicy Nowolipie, na 1m piętrze, drugie drzwi od wschodów.

Podpisany otworzywszy w Mieście Kaliszu, przy ulicy Śgo Mikołaja, w domu P. Gębickiego, **SKŁAD ŻELAZA**, Stali, Blachy żelaznej i cynkowej, oraz Różnych Wyrobów z tychże, tak do użytku technicznego jako i rolniczego potrzebnych, niemniej Wyrobów Minterowskich i wszelkich wten zakres wchodzących przedmiotów, ma honor podać o tem do wiadomości JJWW. i WW. Obywateli Miasta Kalisza i Okolicy, oraz Przedsiębiorców Budowli, poręczając tak za dobroć materiałów, jako i za dobroć wyrobów zalecających się przytem i ceną umiarkowaną. Obok wymienionych Towarów urządziłem także i Skład Farb Olejnych i Świec Stearynowych, odznaczających się drobiazgią i taniością. Wszelkie zamówienia na Wyroby Żelazne, Stalowe i t. p., przyjmuję z chęcią i spieszną dostawę onych zapewniam. — Kalisz, dnia 1go Grudnia 1862 roku. — Samuel Sachs.

Nakładem **Xięgarni G. Gebethnera i R. Wolffa**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, wyszła:

X I A Ż K A
do
PIERWSZEGO CZYTANIA,
dla
SZKÓŁ PUBLICZNYCH I PRYWATNYCH,
przez
Ewarysta Estkowskiego
ulożona

Cena Złp. 2, w oprawie Złp. 2 i pół.

Nakładem S. Arcta Xięgarza w Lublinie, wyszły następujące dzieła: 1) Anczyc (Goralczyk): 1sza książeczka do czytania dla tych co już elementarz skończyli, z drzeworytami, drukiem wyraźnym, zł: 1 gr: 10; 2) Brodziński K.: Dzieje Staro- i Nowego Testamentu, wydanie 10te ze 100 drzeworytami, 2 tomy, zł: 10; 3) To samo na papierze lepszym, ze 120 rycinami, zł: 27. Ostatnia to była praca ulubionego Pisarza i Poety. Przejął się Brodziński wielkością przedmiotów, pisał z natchnieniem i umiał połączyć proste biblijne styły z pięknością krasomowy. Czytając to dzieło, najdzie każdy bez różnicy wieku pożytek złączony z przyjemnością, a tylnobrotne w tak krótkim przeciągu czasu wydania, (10te), wielkości dzieła najlepiej dowodzą. 4) Longfeków H.: Duma o Miawacie, poemat z Angielskiego, przełożył Felix Jezierski, zł: 8. — Dzieła powyższe znajdują się we wszystkich xięgarniach w Warszawie i na prowincji. Skład główny u M. Glücksburga w Warszawie.

PIEKARNIA ANGIELSKA,

wraz z **Fabryką Czekolady Parowej, Cukrów i Karmelków,**
ulica Sto-Krzyzka Nr 1344, 4ty dom od Nowego-Światu,
WŁADYSŁAWA FEDECKIEGO.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, tak w Warszawie, jak i na prowincji zamieszkałą, iż na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, przysposobiła **dobór Cukrów do ubrania Drzewek**, oraz deserowych wyborowych gatunków do jedzenia, funt Złp. 3, 4 i 5, ceny powyższe co do gatunku i starannego wykończenia, dotąd w Warszawie niepraktykowane. — Tamże jest **wielki zapas Czekolad** w różnych gatunkach, po cenach najniższych. Taż Piekarnia wyrabia **Karmelki** w kilkunastu gatunkach, z najprzyjemniejszymi smakami, funt po Złp. 2 gr: 15 i po Złp. 2 gr: 20; oprócz tego, w tejże Piekarni dostać będzie można **Pierników** różno-rodnych w wyborowych gatunkach, oraz **STRUCLI** maślanych, przekładanych i innych. Największem staraniem będzie Piekarni, iżby wszelkiem życzeniom zadosyć uczynić; przytem ma honor nadmienić, że usilnem staraniem Piekarni jest aby Zakład jej tak urządzić, iżby co do gatunków, dobroci wyrobów, oraz jak najniższą ceną, zaspokoił sobie na względy Szan. Publiczności.

Do Składu **OWOCÓW** w domu P. Janasz, naprzeciw Banku, nadszedł znaczny transport **JABLEK** różnych gatunków, jako to: Sztetyny pół ćwierci zł. 6 gr. 20; Sztetyny duże wyborowe kopa zł. 10; Złote renety pół ćwierci zł. 6; Złote renety duże wyborowe kopa zł. 6; Kalwilki pół ćwierci zł. 4; Kalwilki duże wyborowe kopa zł. 4; Bursztówki pół ćwierci zł. 6; Bursztówki duże wyborowe kopa zł. 6; Wenetki pół ćwierci zł. 5; Wenetki duże wyborowe kopa zł. 4; Rappy komputowe duże kopa zł. 8; Śliwki suszone turkie funt gr. 20; Orzechy włoskie kopa gr. 24; Gruszek suszonych węgierskich funt gr. 20; oraz różne Bakalje, a to za nader umiarkowaną cenę. — **M. CZYZYK.**



OSTRYGI Ostendzkie i Holztyńskie, z Flensburga, wyborowe, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu **Anton: Stępkowskiego** przy ulicy Wierzbowej Nr 473 C.



OSTRYGI wyborowe, nadchodzą codziennie do Składu Win **H.T. Strukeyńskiego**, przy ulicy Miodowej pod Nr 482, wprost Kościoła OO. Kapucynów.



OSTRYGI ŚWIEŻE. codziennie nadchodzą do Handlu **Józefa Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej Nr 486.



Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu **Józefa Szuby** przy ulicy Nowy-Świat na przeciw Straży Ogniowej.



OSTRYGI w Handlu **Franciszka Romanith** przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.



Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Handlu Win i Towarów Kolonialnych **Rajtarskiego** (dawnej Gout), przy rogu ulicy Danilowiczowskiej i Senatorskiej.



OSTRYGI Holztyńskie i Ostendzkie, wyborowe, nadchodzą codziennie świeże do Handlu **Józefa Moehr**, w gmachu Teatralnym pod Nr 474.